



Nowohucki BULETYN Solidarności

Nr 46/1599
9 grudnia
2020 r.
Kraków

Obchody Dnia Pamięci Ofiar Stanu Wojennego

W nadchodzącą niedzielę obchodzić będziemy kolejną rocznicę wprowadzenia przez władze PRL w naszym kraju stanu wojennego, który formalnie trwał od 13 grudnia 1981 r. do 22 lipca 1983 r. Ta bezprecedensowa, podjęta niezgodnie z Konstytucją decyzja ówczesnej Rady Państwa była brutalnym atakiem na domagających się wolności i demokratyzacji kraju obywatelach. Aby zdławić te wolnościowe ruchy w zarodku, w całym kraju internowano 10 131 osób, działaczy opozycyjnych wspierających powstałą w sierpniu 1980 r. „Solidarność”. Rząd utracił już dawno poparcie i zaufanie znacznej części społeczeństwa, dlatego ta decyzja wzbudziła gniew i chęć stawienia oporu władzy całkowicie odklejonej od oczekiwań i potrzeb obywateli, i co gorsza, władzy realizującej plan obcego mocarstwa (obwieszczenie Rady Państwa o wprowadzeniu stanu wojennego wydrukowano w końcu sierpnia 1981 w Moskwie). Największymi ośrodkami oporu były duże zakłady pracy, w których prężnie działał i rozwijał się Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Z inicjatywy Komisji Krajowej „S” ogłoszono strajk generalny, do którego przystąpiła również krakowska Huta. Jednak determinacja setek tysięcy Polaków nie zdołała powstrzymać siły, jaką dysponował wówczas Wojciech Jaruzelski (w działaniach podczas grudnia 81 wzięło udział ok. 70 tys. żołnierzy, 30 tys. funkcjonariuszy MSW oraz bezpośrednio na ulicach miast 1750 czołgów i 1400 pojazdów opancerzonych, 500 wozów bojowych piechoty, 9000 samochodów oraz kilka eskadr helikopterów i samoloty transportowe). Strajki zostały brutalnie spacyfikowane. 16 grudnia podczas pacyfikacji strajku w kopalni Wujek od kul straciło życie 9 górników, a 21 innych odniosło rany postrzałowe. Tego samego dnia o godz. 2:00 na teren HiL wkroczyły oddziały wojska i ZOMO, a wkrótce po pacyfikacji zwolniono z pracy około 2 tys. pracowników.

Nieznana jest całkowita liczba ofiar stanu wojennego, podaje się że było ich co najmniej 40. Jednak pamiętać trzeba, że wiele osób skutkiem tych działań bezpowrotnie straciło zdrowie, poniosło też urazy psychiczne, utraciło pracę lub możliwość dalszego kształcenia się. Spora część osób zdecydowała się na emigrację, przez co kraj stracił wielu cenionych fachowców i ludzi nauki.

Uchwałą Sejmu RP z grudnia 2002 r. dzień 13 grudnia obchodzony jest jako Dzień Pamięci Ofiar Stanu Wojennego.

Jak co roku w tym dniu o godz. 12:00 delegacja Komisji Robotniczej Hutników składać będzie wiązanek kwiatów w Nowej Hucie pod pomnikiem Solidarności na pl. Centralnym im. Ronalda Reagana.

Jednocześnie w Krakowie odbywać się będą uroczystości, którym patronuje Małopolska „Solidarność”, która zaprasza na mszę św. w katedrze wawelskiej o godz. 16:30, odprawioną pod przewodnictwem Metropolity Krakowskiego ks. abp. Marka Jędraszewskiego. W trakcie mszy św. w katedrze zostanie wystawiony peregrynujący od kilku tygodni po Małopolsce Obraz Matki Bożej Robotników Solidarności, o czym informuje Adam Gliksman z Zarządu Regionu Małopolskiego. Informuje

on, że z uwagi na obostrzenia sanitarne związane z pandemią w katedrze w trakcie mszy św. będzie mogło uczestniczyć ok. 120 osób. Równocześnie z uwagi na wprowadzone ograniczenia administracyjne nie będzie możliwe zorganizowanie wspólnego przejścia pod Krzyż Katyński i zorganizowanie tam zgromadzenia po mszy św. W związku z powyższym członkowie Prezydium ZR złożą w imieniu Małopolskiej „Solidarności” kwiaty pod Krzyżem Katyńskim o godz. 16:00 (przed mszą św.). Po mszy św. zostaną złożone kwiaty pod pomnikiem św. Jana Pawła II na wzgórzu wawelskim i odśpiewany będzie Hymn Solidarności.

Z prasy związkowej

W ostatnim czasie (3 grudnia br.) ukazał się artykuł red. Łukasza Karczmazka w Tygodniku Śląsko-Dąbrowskim, który odnosi się do sytuacji i działań NSZZ „Solidarność” oraz Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „S” w sprawie perspektywy Polskiego i Europejskiego Hutnictwa. (Tekst poniżej)

Jeśli rząd nie zacznie działać, hutnictwo przestanie istnieć

Nie będzie zawieszenia opłaty mocowej dla przemysłu energochłonnego. Nie ma też żadnych konkretnych pomysłów na ochronę europejskiego rynku przed nadmiernym importem stali. W środku kryzysu spowodowanego pandemią polskie hutnictwo zamiast wsparcia czeka na dodatkowe obciążenia.

Od nowego roku polskie hutnictwo i inne branże przemysłu energochłonnego zostaną obciążone opłatą mocową. To dodatkowy koszt w wysokości ponad 1 mld zł rocznie. W trakcie prac nad ustawą o rynku mocy w 2017 roku przemysł energochłonny był wielokrotnie zapewniany przez rządzących, że będzie objęty system ulg w nowej daninie sięgającej nawet 85 proc jej wysokości. Ostatecznie jednak na jakiegokolwiek ulgi nie zgodziła się Komisja Europejska. Dla przemysłu dotkniętego kryzysem spowodowanym pandemią, w szczególności dla sektora stalowego, opłata mocowa w pełnej wysokości może okazać się ciężarem nie do udźwignięcia.

Na początku października organizacje pracodawców i związki zawodowe zasiadające w Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego w Katowicach (i w Krakowie – przyp. Red. NBS) przyjęły stanowisko w sprawie bardzo trudnej sytuacji hutnictwa. Jednym z głównych postulatów zawartych w tym dokumencie było przesunięcie wprowadzenia opłaty mocowej o rok, czyli na styczeń 2022 roku. 25 listopada Ministerstwo Rozwoju i Pracy i Technologii odpowiedziało na stanowisko, jednak w sposób daleki od oczekiwań środowiska hutniczego. – Po dwóch miesiącach oczekiwania, dostaliśmy garść ogólników. Do naszego apelu o zawieszenie opłaty mocowej resort w ogóle się nie odniósł. Lakonicznie wspomnieli tylko, że w Ministerstwie Klimatu trwają prace nad jej reparametryzacją – mówi Andrzej Karol, przewodniczący Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność”.

W październikowym stanowisku przedstawiciele branży hutniczej wezwali również rząd do podjęcia pilnych działań na forum unijnym na rzecz ochrony europejskiego rynku przed nadmier-

dokończenie na str. 2

nym i często nieuczciwym importem wyrobów stalowych, głównie z Azji. Od 2018 roku w UE obowiązują kontyngenty na import wyrobów stalowych. Wprowadzony mechanizm zakłada, że powyżej określonych ilości w danym kwartale import ten jest obłożony cłami. Ten instrument wygasa jednak z końcem czerwca przyszłego roku, a o jakichkolwiek nowych regulacjach ochronnych nic nie wiadomo. – Dla nas to sprawa życia i śmierci. Europejskie huty, obciążone ogromnymi kosztami unijnej polityki klimatycznej, nie są w stanie konkurować np. z Chinami, gdzie nie ma żadnych obciążeń związanych z emisją CO₂. Jednak również w tej kwestii nie dostaliśmy od ministerstwa żadnej konkretnej informacji oprócz zapewnienia, że Polska aktywnie zabiega w UE o wzmocnienie ochrony rynku. Jakie są efekty tych zabiegów i jak miałyby wyglądać nowe instrumenty ochronne, resort już nie wspomina – podkreśla Andrzej Karol.

Przewodniczący KSH „Solidarności” zaznacza, że dialog społeczny między rządem i związkami zawodowymi z tej branży znajduje się w głębokim kryzysie. Działający w ramach Rady Dialogu Społecznego hutniczy zespół trójstronny ostatni raz spotkał się w sierpniu ubiegłego roku.

30 listopada rada KSH skierowała do ministra rozwoju, pracy i technologii Jarosława Gowina wniosek o odtworzenie funkcjonowania zespołu trójstronnego. – Rozumiemy, że w czasie pandemii rządzący mają wiele spraw na głowie. Jednak polskie hutnictwo znajduje się w dramatycznej sytuacji. Bez reakcji rządu ten sektor gospodarki po prostu przestanie istnieć. Niedawna decyzja ArcelorMittal Poland o wygaszeniu wielkiego pieca w Krakowie pokazuje, że to już nie są żadne pesymistyczne prognozy. To już się dzieje na naszych oczach – zaznacza Andrzej Karol.

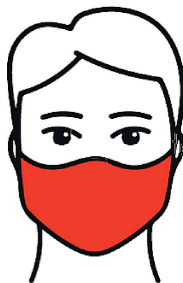
Korespondencja z rządem

W połowie października br. udostępniliśmy naszym czytelnikom treść wystąpienia do Premiera RP Mateusza Morawieckiego wzywającego go do podjęcia rozmów z właścicielami AMP w celu cofnięcia decyzji o likwidacji części surowcowej w Krakowie. Pod tym wystąpieniem podpisali się liderzy Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego. Jak nas poinformowano, pismo przekierowane zostało do wicepremiera Jarosława Gowina, ministra rozwoju, pracy i technologii. W listopadzie do krakowskich organizacji związkowych przyszła odpowiedź podpisana przez Roberta Tomanka Podsekretarza Stanu w ww. ministerstwie. Nie będziemy jej tu cytować, nie tylko dlatego, że jest zbyt obszerna, ale też dlatego, że nic nowego nie wnosi i nie wpływa na zmianę sytuacji.

„Wyłączenie wielkiego pieca - czytamy w piśmie z ministerstwa - w oddziale ArcelorMittal Poland w Krakowie jest decyzją podjętą przez prywatnego właściciela, spowodowaną koniecznością dostosowania poziomu wykorzystania mocy produkcyjnych do niższego poziomu popytu na wyroby stalowe, przy czym nie oznacza to końca działalności. Z przekazanych przez Zarząd spółki informacji wynika, że konfiguracja operacyjna krakowskiego oddziału ma zapewnić rentowność, a także zrównoważony rozwój w długiej perspektywie. Ma to się odbyć poprzez koncentrację na rozwoju części przetwórczej w Oddziale w Krakowie.” Zainteresowanych treścią całego dokumentu odsyłamy na stronę główną www.krhhts.pl do *Ważnych informacji*.

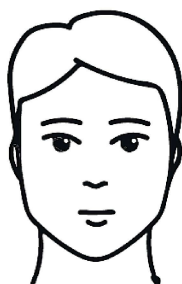
Od 4 grudnia wprowadzone zostały zaktualizowane zasady noszenia maseczek na terenie AMP, o czym informuje poniższa infografika.

Na terenie ArcelorMittal Poland obowiązuje konieczność zasłaniania ust i nosa:



- we wszystkich pomieszczeniach, także w halach, w których przebywa więcej niż jedna osoba
- na bramach wjazdowych i wyjazdowych podczas kontroli (dotyczy osób wchodzących i wychodzących pieszo oraz poruszających się dowolnym pojazdem)
- w drodze od bramy do stanowiska pracy i w drodze powrotnej (dotyczy pieszych, poruszających się jednośladem oraz poruszających się samochodem z pasażerami)
- na przystankach wewnątrz zakładów
- w środkach transportu zbiorowego
- w samochodach prywatnych, gdy podróżuje więcej niż jedna osoba
- w częściach wspólnych budynków i zakładów

Kiedy nie musimy zasłaniać ust i nosa na terenie ArcelorMittal Poland?



- Przebywając samemu w zamkniętym pojeździe – maseczkę zakładamy, gdy z niego wychodzimy, rozmawiamy z kimś przez okno lub poddajemy się pomiarowi temperatury
- w zakładowej stołówce/pokoju śniadań po zajęciu miejsca przy stoliku i rozpoczęciu konsumpcji. Po zakończeniu spożywania posiłku maseczkę należy ponownie założyć przed odejściem od stolika.
- Będąc na swoim stanowisku pracy, gdzie nie ma konieczności bezpośredniej obsługi klientów i/lub interesariuszy, jeżeli w pomieszczeniu, także w hali, nie przebywa żadna inna osoba

Paczki świąteczne dla naszych związkowców

Od ubiegłej środy, w ramach corocznej akcji organizowanej przez Zarząd Komisji Robotniczej Hutników, rozwożone są świąteczne paczki dla tych pracowników huty i spółek, którzy są członkami „Solidarności”. Zamiarem organizatorów jest, aby paczki zawierające świąteczne produkty trafiły do adresatów przed Bożym Narodzeniem, a najpóźniej przed Nowym Rokiem. W związku z tym prosimy osoby, do których paczka jeszcze nie dotarła, o kontaktowanie się w tej sprawie z przewodniczącym „Solidarności” w danej jednostce organizacyjnej (telefony na stronie krhhts.pl pod zakładką Struktura). Do każdej paczki dołączony jest kalendarz trójdzielny na rok 2021. Ponadto dla naszych związkowców pracujących w systemie 4BOP przygotowano laminowane kalendarzyki zmianowe na kolejny rok. Kalendarzyki te również będą rozprowadzane przez przewodniczących lub osoby ich zastępujące.

Zarząd Komisji Emerytów i Rencistów przy KRH przypomina, że z powodu pandemii wstrzymane zostało przyjmowanie interesantów, w związku z czym wszelkie sprawy załatwiać można jedynie telefonicznie (przew. Henryk Rasala - tel. 513 691 425).

**Koleżance Ewie Stępińskiej
z Biura Jakości i Rozwoju Produktu
serdeczne kondolencje z powodu śmierci Taty składają
koleżanki i koledzy z NSZZ „S” Komórek Dyrekcyjnych**